



Znaczenie słowa *incola* w XVIII-wiecznych zapisach metrykalnych z Buku

Łacińskie słowo *incola* było używane w XVIII-wiecznych i wcześniejszych zapisach metrykalnych, jako określenie charakteryzujące status społeczny mężczyzny zawierającego związek małżeński, będącego świadkiem ślubu, bądź też uczestniczącego w chrzcie dziecka (jako rodzic bądź chrzestny). Podobnie było w Buku, choć na podstawie analizy zapisów z ksiąg metrykalnych parafii bukowskiej sędzę, że określenie *incola* posiadało tutaj ściśle określone znaczenie. Nazywano nim mieszkańca Buku, dla odróżnienia danej osoby od innych, wymienionych w zapisie, bądź przybysza – człowieka obcego, pochodzącego spoza miasta. W tym ostatnim przypadku czasami dodawano również przymiotnik określający miejsce pochodzenia. Najpełniejsze i najbliższe moim przypuszczeniom tłumaczenie tego słowa, zawiera wielotomowy słownik łacińsko-polski, pod redakcją prof. Marcina Plezi¹. Podobnie tłumaczy je słownik Jana Sondela². Interpretacja (a nie tylko tłumaczenie), oparta wyłącznie na słownikach, bywa jednak niejednoznaczna. Świadczy o tym dyskusja na forum Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego, w wątku: „Prośba o wyjaśnienie znaczenia słowa: *Incola*”, nawiązująca do zapisów zawartych w XVIII-wiecznych księgach z Ujścia. W niniejszym artykule postaram się wyjaśnić tę wieloznaczność.

Określenie *incola*, zapisywano po imieniu i nazwisku osoby, której dotyczyło. W bukowskich księgach metrykalnych z XVIII wieku pojawia się ono w dwóch rodzajach ksiąg: *Liber Baptisatorum* (1701–1799) (dalej LB) i *Liber Copulatorum* (1701–1799) (dalej LC), nie występuje natomiast w księdze zmarłych. Słowo *incola* zidentyfikowałem w 32 zapisach, w tym raz dotyczyło ono kobiety, raz rodziców chrzczących swoje dziecko, natomiast pozostałe 30 zapisów dotyczy mężczyzn. Analiza tych zapisów pozwala podzielić je na następujące grupy:

- 1) określenie *incola* użyte bez dodatkowego przymiotnika:
 - księga chrztów, lata: 1704, 1706, 1707 (5 razy),
 - księga zaślubionych, lata: 1704, 1705, 1723, 1725, 1726, 1730 (8 razy).
- 2) określenie *incola Bucoviensis*:
 - księga chrztów, lata: 1741, 1754, 1755 (3 razy),
 - księga zaślubionych, lata: 1704, 1750, 1754, 1756, 1786 (5 razy).W tej grupie występuje także *incola civitatis Bucoviensis*, LB: 1741.
- 3) *incola* poprzedzone przymiotnikami *honestus*, *famatus*, *honoratus* (uczciwy sławetny, czcigodny) umieszczonym przed imieniem i nazwiskiem:
 - *Honestus X. X. Incola Bucoviensis*, LB: 1755; LC: 1787,

¹ *Słownik łacińsko-polski*, M. Plezia (red.), Wyd. Nauk. PWN Warszawa 2007, t. 3: *I-O*, s. 92 : *Incola* -ae m. rzadko f. (od *incolere*) 1. mieszkaniec, mieszkanka II.1. ten, kto gdzieś (tylko) bawi, zamieszkuje (w odróżnieniu od obywatela). Stąd 2. obcy, przybysz.

² J. Sondał, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, UNIVERSITAS, Kraków 2006: *Incola*, -ae: 1) mieszkaniec miasta lub municipium, 2) osoba przebywająca czasowo, gość, 3) średn.: pl.: ludność zamieszkała w miastach nie mająca obywatelstwa miejskiego, 4) średn.: poddany, parobek.

- *Famatus X. X. incola*, LC: 1736,
 - *Honoratus X. X. Incola*, LC: 1751.
- 4) słowo *incola* z określeniem miasta pochodzenia osoby:
- *incolarum Wałconsium (Wałcz) Sed vagabundanem Personarum*, LB: 1750,
 - *Nobilis Incolatriae Posnaniensis* (dotyczyło kobiety), LB: 1751,
 - *incola Sremensis*, LC: 1711,
 - *Incola Grodziscensis*, LC: 1756,
 - *Incola Casmierensis*, LC: 1760,
 - *incola de Wielichowo*, LC: 1794.

Z przedstawionego wykazu wynika, że określenie *incola* używano najczęściej do lat 50. XVIII wieku, natomiast w latach późniejszych znalazłem jedynie 3 takie zapisy.

Z wykazu wynika także, że słowo *incola* nie było prostym przeciwieństwem słowa *civis* (obywatel). Zaprzeczają temu połączenia typu *honestus incola*, *famatus incola* czy *honoratus incola*. Dotyczą one mieszkańców Buku i bez wątpienia jego obywateli, czyli osób przyjętych do prawa miejskiego (*civis*). Przymiotnik *famatus* zarezerwowany był dla rzemieślników i to mistrzów w zawodzie. Tytuł mistrza i jednocześnie prawo wykonywania zawodu w mieście, czyli prowadzenia samodzielnego warsztatu, związany był z przyjęciem rzemieślnika do prawa miejskiego. Podobnie słowo *honestus* było często używane zamiennie ze słowem *famatus*. Natomiast przymiotnik *honoratus* określał patrycjusza miejskiego, najczęściej osobę zasiadającą we władzach miejskich (niekoniecznie w danym roku, czasem wcześniej). Taka osoba, z natury funkcji, jaką piastowała, była obywatelem miasta.

Poniżej przedstawiam analizę wybranych zapisów metrykalnych, skupiając się na tych, które dają możliwość porównania z wcześniejszymi, bądź późniejszymi informacjami dotyczącymi danych osób. Starłem się zachować chronologię w omawianych zapisach. Przedstawiona analiza pozwoli mi na udokumentowanie wniosków, które postawię w ostatniej części artykułu.

Jeden z najwcześniejszych zapisów metrykalnych, w których użyto słowa *incola* dotyczył Antoniego Formanowicza, najstarszego ze znanych mi przodków. Rok po swoim ślubie, w kwietniu 1704 roku, Antoni został świadkiem na ślubie Walentego, syna Antoniego Mazurowicza ze Żnina, z Zofią o nieznanym nazwisku, pochodzącą prawdopodobnie z Buku³. Antoni Formanowicz jest tam zapisany jako *incola*, choć rok wcześniej, jako pan młody, nie nosił tego miana. W kolejnych latach Antoni Formanowicz zapisywany był już jako *honestus*, *famatus*, a w końcu *civis Bucoviensis*. W czerwcu 1755 roku, czyli po ponad pięćdziesięciu latach, słowem *incola bucoviensis* nazwano Walentego Formanowicza, syna Antoniego⁴. Co ciekawe, to już od 1741 roku, wielokrotnie i przez wielu księży – zarówno Walenty jak i jego żona Regina (ta od 1740) – byli określani jako *cives bocoviensis* (obywatele bukowscy). Określenie *incola*, użyte w odniesieniu do Walentego Formanowicza w 1755 roku tłumaczę wcześniejszym, czasowym jego zamieszkaniem w Sędzinku, wsi należącej do parafii bukowskiej. Miało to miejsce w latach 1740-1745. Po powrocie do Buku, jeszcze przez kilka lat, Walenty traktowany był i określany jako „przybysz”, choć od 31 maja 1735 roku był mistrzem kołodziejским i bez wątpienia obywatelem Buku⁵.

Trudny do jednoznacznej interpretacji okazał się zapis dotyczący Szymona Binkiewicza z 1706 roku⁶. Dodano mu określenie *incola* w zapisie chrztu jego córki Katarzyny. Żoną Szymona

³ Archiwum Aarchidiecezjalne w Poznaniu (dalej AAP), PM 029/01, s. 11v.

⁴ *Sędzinko, die 29 [Junij 1755] Idem (Reverendus Jacobus Klimecki) bapt[isavi] Infantem PETRUM Paren[tum] Joannem Famuli et Regina CLC. P[at]rini Hon[estus] Valentinus Formanowicz Incola Buc[oviensis] et Agatha Ancilla*. AAP, PM 029/04; s. 59.

⁵ APP, Zespół nr 1302, sygn. 2; Protokółarz cechu kołodziejów w Buku – 1729–1766; s. 54.

⁶ AAP, PM 029/01, s. 41.

Binkiewiczza była Regina. Binkiewiczowie to jedna z najstarszych rodzin bukowskich. Wojciech (*Adalbertus*) Binkiewicz, jako *famatus, civis bucoviensis*, pojawia się w charakterze świadka w zapisach chrztów już w 1701 roku (zmarł cztery lata później). Jana Binkiewiczza, być może syna Wojciecha – jako poznańskiego studenta (*studiosus Posnaniensis*) – znajdujemy w innym miejscu także w 1701 roku. Po raz pierwszy Szymona Binkiewiczza zapisano jako męża Elżbiety w 1703 roku. Była to jednak inna osoba od tej zapisanej jako *incola* w 1706. Interesujący nas Szymon Binkiewicz, został po raz pierwszy zapisany jako młodzieniec (*adolescens*) – a więc jeszcze kawaler – na chrzcie w 1705 roku. Po ponad roku ów Szymon otrzymał określenie *incola*. Ślub Szymona i Reginy odbył się poza Bukiem. Przypuszczam zatem, że okres jego pobytu poza miastem był na tyle długi, iż – być może także dla odróżnienia od Szymona Binkiewiczza, męża Elżbiety – nadano mężowi Reginy określenie *incola*. Niewykluczone także, że Szymon Binkiewicz, z racji swojego młodego wieku, nie nabył jeszcze wtedy praw miejskich (nie były one dziedziczne).

Określenia *incola bucoviensis* używano dla podkreślenia faktu, że dana osoba jest mieszkańcem Buku, a nawet mieszczaninem (obywatelem) bukowskim, lecz nie jest rdzennym bukowianinem. Tak było z rzemieślnikiem (*famatus*) Franciszkiem Monserem, ojcem uczciwej (*honesti*) Marianny, która w 1736 roku wyszła za młynarza Krzysztofa Paniczewicza⁷. Franciszek Monser, określony jako *incola Bucoviensis*, nie pochodził z Buku, a jego nazwisko w księgach metrykalnych zapisano jedynie raz, w akcie ślubu jego córki. Przypuszczam jednak, że przez jakiś czas mieszkał w mieście. Był osobą wyróżniającą się w Buku, zapewne z uwagi na wykonywany zawód lub zdobyty majątek. Prawdopodobnie pochodził z Saksonii, która była w tym czasie pod wspólnym berłem z Rzeczpospolitą.

Nieco inną sytuację poznajemy analizując zapisy dotyczące Wojciecha Łęgowskiego, mieszczanina bukowskiego. Łęgowski pojawił się po raz pierwszy w księgach metrykalnych Buku 25 sierpnia 1740 roku. W księdze zaślubionych zapisano w tym dniu akt jego ślubu z Marianną Elżbietą Boyen, pochodzącą z Libek (prawdopodobnie chodziło o Lubekę, w języku niemieckim Lübeck)⁸. Nie określono skąd przybył Wojciech Łęgowski. Być może mieszkał w Buku już parę lat wcześniej, na co wskazuje miejsce zaślubin. W zapisie został nazwany *praenobilis*, czyli „prześławny, wyśmienity”. To dość rzadko spotykane określenie osoby w bukowskich księgach metrykalnych, co świadczy o wysokiej pozycji wśród obywateli miasta. Marianna Elżbieta z domu Boyen była ewangeliczką. Rok po ślubie, w dniu 12 września 1741 roku, wyrzekła się „luterskiej herezji” i przyjęła sakramenty święte. Jest na to stosowny zapis w bukowskiej księdze ochrzczonych⁹. Pełna jego treść nie jest istotna dla rozważanych w tym artykule kwestii. Najważniejszym fragmentem zapisu jest przedstawienie małżonków: *Honesta Domina Marianna Elisabeth Conjux Honesti D[omi]ni Adalberti Francisci Łęgowski Incola Civitatis Bucoviensis*. Fragment ten tłumaczę jako: „uczciwa pani Marianna Elżbieta, żona uczciwego pana Wojciecha Franciszka Łęgowskiego mieszkańca miasta bukowskiego”. W tym przypadku najważniejszym wyjaśnieniem słowa *incola* będzie słowo „mieszkaniec”. W kolejnych zapisach Łęgowski pojawia się jako „*Honestus D[omi]nus Adalbertus Łęgowski* (LB: 1742) i „*Spectabilis ac Honoratus Adalbertus Łęgowski*”

⁷ Buk, die 12 Febru[arii] (1736) *Id[e]m b[e]n[e]dixit Matrim[onium] praemissis bannis et nullo[que] occurrente Impedimento inter Honestum Christophorum Paniczewicz Molitorem Pawłowiensem et Honestam Mariannam filiam Famati Francisci Monser Incola Bucovien[sis] Testes Famati Stanislaus Bienkiewicz et Matthaei Holdrzyński Cives Buc[oviensis]*. AAP, PM 029/03, s. 17.

⁸ Buk 25 (Augustus 1740) *Perillustris Aloysus Dunski Praepositus ac Decanus Bucoviensis benedixit matrumonium inter Praenobilem Adalbertum Łęgowski et Marianna, Elisabeth Boyen de Civitate Libek Praemissis 3bus bannik Testes F[amatus] D[omi]nus Joannes Krotoski et F[amatus] Valentinus Błaszkiwicz Cives Bucoviensis*. Ibidem, s. 39.

⁹ Ibidem, s. 195.

– jako ojciec chrzestny Wojciecha, syna Jana Łęgowicza i Marianny z Buku (być może krewnych)¹⁰.

Kolejnym przykładem, w którym użyto słowa *incola* z przymiotnikiem *bucoviensis* (bukowski), jest zapis dotyczący ojca chrzestnego Wojciecha Gielwerta, określonego w tym zapisie jako „*Famatus Adalbertus Gielwert Incola Bucoviensis*”¹¹. Rodzice chrzczonego dziecka pochodzili z Sędzinka, wsi leżącej kilka kilometrów od Buku. Użyte dla Gielwerta określenie *Incola Bucoviensis* miało podkreślić fakt, że był mieszkańcem (mieszczaninem) Buku, choćby dla odróżnienia od matki chrzestnej, która mieszkała w Sędzinku. Wojciech Gielwert (*famatus* – a więc rzemieślnik, mistrz w zawodzie), pojawił się w bukowskich księgach metrykalnych 29 kwietnia 1742 roku, jako ojciec chrzestny dziecka urodzonego w Kozłowie, wsi leżącej nieopodal Buku¹². W kolejnych latach zarówno Wojciech Gielwert, jak i jego żona Magdalena (ich ślub odbył się poza Bukiem), wielokrotnie chrzcili swoje dzieci oraz byli rodzicami chrzestnymi. Gielwert, przybywszy do Buku na początku lat czterdziestych XVIII wieku, aby uzyskać prawo wykonywania zawodu, musiał przystąpić do prawa miejskiego, czyli stać się obywatelem (*civis*).

Ciekawy zapis znajdujemy w księdze zaślubionych z 1751 roku¹³. Czcigodny (*honoratus*) Franciszek Tatczyński, nazwany *incola Vratislaviensis* (mieszkańcem Wrocławia), ożenił w Buku swojego syna, również Franciszka. Drugi ślub Franciszka juniora, już jako wdowca, został odnotowany w Buku w 1756 roku. Tenże zapisany został jako *honestus*, już bez słowa *incola*.

Kolejnym przykładem, potwierdzającym moje przypuszczenia dotyczące znaczenia rzeczownika *incola* używanego w bukowskich księgach metrykalnych, jest zapis ślubu zawartego w Buku 3 lutego 1756 roku pomiędzy wdowcem Kazimierzem Krzeszkowskim a Regiłą, córką Szymona i Marianny Wierzińskich. Jednym ze świadków tej uroczystości był Antoni Lemański (*Famatus, Dominus*), określony jako *Incola Grodziscensis*. Określenie to tłumaczę jako „mieszkaniec (lub: przybysz z) Grodziska”. Antoni nie urodził się jednak w Grodzisku lecz w Buku, jako syn Walentego Lemańskiego¹⁴. Związek Antoniego Lemańskiego z Grodziskiem powstał w dniu jego ślubu zawartego w Grodzisku w dniu 8 maja 1749 roku¹⁵. Rodzina Lemańskich stała na szczycie patrycjatu bukowskiego od początku XVIII wieku. Ojciec Antoniego, a potem jego brat, również Walenty, przez wiele lat zajmowali najwyższe stanowiska w mieście, a synowie i córki Lemańskich byli, najlepszymi partiami dla związków małżeńskich w Buku i wielu okolicznych miastach. Przymiotniki „*famatus, dominus*” jednoznacznie określają wysoką „obywatelską” pozycję Antoniego Lemańskiego. W 1756 był on jednak przybyszem z Grodziska, więc w zapisie pozostał jako *In-*

¹⁰ AAP: PM 029/04, s. 24v.

¹¹ *Sędzino die 24 (Junii 1755) Idem bap[tisavi] Infantem Magdalenam Parentes Joannis Mazurek et Marianna CLC. Patrini F[amatus] Adalbertus Gielwert Incola Buc[oviensis] et Elisabeth Rogalka Cmethorissa de Sędzinko. Ibidem, s. 59.*

¹² AAP, PM 029/03, s. 202.

¹³ *Buk die 9 (Februarii 1751) Benedixit R[everendus] Thomas Jasinski p[rae]missis 3bus ban[nis] matrimonium inter Ingenum Franciscum Fil[ium] Honor[atam] Fransisci Tatczynski Incola Vratislaviens[is] et Pudica, Virginem Dorotheam Fil[iam] Honor[atam] Michaelis Zaworski Avis Buc[oviensis] Testes Spectabilis Petrus Skokowski et Paulus Woytkowski. AAP, PM 029/04, s. 13.*

¹⁴ *24. Eiusdem (Maji 1725) Ego Mathias Antoni[us] Wędrogowski Vicariu[us] et A[ltari]sta Ecclesiae Parochialis Bucoviensis baptisavi Infantem ex Parentibus Catholicis [...] Fa[mato] Valentino Lemanski et Reginae procreatum 23 huius Mensis natum Bini Nominis [...] ANTONIUS et IGNATIUS. P[at]ri[ni] F[amatus] Andreas Pachowicz et Anna filia] Jacobi Kuchowicz. AAP, PM 029/02, s. 69v.*

¹⁵ *8 Maj (1749) Admodum et Religiosus Onufrius Lemanski Ordinis S. Benedicto benedixit Matrimonium [...] ibter Spectabilis Antonium Lemanski de Buk et Rosaliam Soszynska Virginem Grodescen[sis] praemissis tribus bannis more Solito in [...] Ecclesia praesentibus Valentino Lemanski Paulo Sęszeski [...]. AAP, PM 096/09, s. 15.*

cola Grodziscensis. W celu ubarwienia mojego artykułu obok przedstawiam kopię karty tytułowej *Liber Copulatorum* parafii w Grodzisku.

Drugim świadkiem omawianego ślubu, zawartego w Buku 3 lutego 1756 roku był Paweł Piątkowski, określony – w przeciwieństwie do wspomnianego wyżej Antoniego Lemańskiego – jako *incola bucoviensis*, czyli mieszkaniac bukowski. Paweł Piątkowski, młodzieniec z wysoko postawionej rodziny pochodzącej spoza miasta, ożenił się w Buku w 1752 roku z panną Marianną Bętkowską. Świadcami na ich ślubie byli: wójt bukowski Melchior Lemański i Kazimierz Lemański, obywatel z Buku (*civis*) – obaj bracia wspomnianego wyżej Antoniego Lemańskiego.

Określenia *incola* używano także dla odróżnienia dwóch osób pochodzących z tego samego rodu, a zamieszkałych w Buku i poza nim. Tak fakt odkryłem w zapisie ślubu z 1784 roku¹⁶. Ojcem pana młodego był Jakub Zielaskiewicz z Dobieżyna (*ex Dobieżyno*), a świadkiem ślubu sławetny (*famatus*) Wojciech Zielaskiewicz *Incola Bucoviensis* (mieszkaniec Buku). Rodzina Zielaskiewiczów, to jedna z najstarszych bukowskich rodzin (*Valentinus Zelasko Civis bucoviensis*; LM: 1698)¹⁷. Jakub Zelasko syn Marcina, w późniejszych zapisach Zielaskiewicz (ojciec pana młodego), ożenił się w 1742 roku z Franciszką, panną z Wielkiej Wsi pod Bukiem. Prawdopodobnie małżonkowie w późniejszych latach zamieszkali w niedalekim Dobieżynie.

Ostatnim zapisem z XVIII-wiecznych ksiąg metrykalnych parafii w Buku, w którym użyto słowa *incola*, jest zapis ślubu, w którym jako świadka wymieniono Kacpra Kominowskiego *incola de Wielichowo*, czyli „przybysza (mieszkańca) z Wielichowa”¹⁸.

Podstawowym wnioskiem z przedstawionej wyżej analizy zapisów jest stwierdzony przeze mnie brak związku pomiędzy określeniem *incola*, a słowem obywatel (*civis*). Niektóre słowniki tłumaczą słowo *incola* jako mieszkaniec nie posiadający obywatelstwa danego miasta, czyli nie-obywatel. Moim zdaniem jest to tłumaczenie błędne. Obywatelem miasta (*civis*), czyli osobą,



Karta tytułowa księgi zaślubionych parafii w Grodzisku prowadzonej od 1725 roku

¹⁶ Dobieżyn, Wielka Wieś, poz. 9. Die 12 Febr[uarii] (1787). *Thomas Groholski Comendarius Praemissis 3bus Bannis diebus Doninicus nullo[ue] adinvento impedimento Canonico benedixi Matrimonium inter Laboriosum Joannes filium Jacobi Zielaskiewicz et Elisabetham virginem filiam Laboriosi Stanislai Miodji Cmet[h]oris ex Dobieżyno. Testes fuerunt Honestus Adalbertus Zielaskiewicz Incola Bucoviensis et Paulus Caupo ex Dobieżyno. AAP, PM 029/08, s. 32.*

¹⁷ Zob: M. Formanowicz, *Bukowskie rodziny. Słownik nazwisk mieszkańców Buku z I połowy XVIII w.*, Środa Wlkp: 2011.

¹⁸ Die 4 Decembrii 1794. *Ego Thomas Drogoński Commendarius Benedixi Matrimonium inter Personas L[aboratoum] Jacobum Mędelak Opilionem de Beneficio Wielichowiensis et Catharinam Owczarżanka de Szewce praemissis 3bus bannis Praesentibus Testibus Mathia Caupone de Szewce, et Gasparo Kominowski Incola de Wielichowo, seu Ovilione. Dopisek: n[ota] b[ene] praemissis etiam bannis in Eccl[esia] Vielichovien[si]. AAP, PM 029/08, s. 72, poz. 22/1794.*

która przestąpiła do prawa miejskiego, stawał się mężczyzna po przedłożeniu radzie miejskiej świadectwa swego pochodzenia, wpłaceniu określonej sumy do kasy miejskiej i złożeniu przysięgi na wierność radzie. Tym sposobem do prawa miejskiego przystępowali mistrzowie w określonym fachu. Przystąpienie nie było łatwe i tanie. Rodziło konieczność płacenia stałych opłat (podatków) na rzecz miasta. Dawało jednak określone przywileje. Obywatel miał prawo prowadzić w mieście swój warsztat rzemieślniczy. Mógł nabywać nieruchomości w mieście i miał czynne i bierne prawo wyborcze do władz miasta. Obywatele stanowili najsilniejszą grupę, nie byli jednak jedynymi mieszkańcami miasta. Liczną grupę stanowili nie-obywatele, do których zaliczyć należy uczniów i czeladników pracujących w zakładach rzemieślniczych, oraz najróżniejszych parobków i służących pracujących w domach obywateli. Trudno mi ocenić, jaką część wśród ludności Buku stanowiły obie te grupy, ale przypuszczam, że obie stanowiły mniej więcej połowę ogółu mężczyzn mieszkających w mieście. Jeśli wyraz *incola* miałby oznaczać mieszkańca nie posiadającego praw miejskich, to co drugi zapis z Buku powinien zawierać takie określenie. A tak nie jest. Na wstępie stwierdziłem, że zapisów z wyrazem *incola* w całym XVII wieku naliczyłem 32, zaś w sumie zapisów jest ponad 15 000. Słowa tego używano więc w innym, specyficznym znaczeniu.

Moim zdaniem słowo *incola* w XVIII-wiecznych zapisach metrykalnych z Buku było używane w dwóch związanych ze sobą znaczeniach. Po pierwsze do lat 30. XVIII wieku słowo *incola*, zapisywane bez dodatkowych przymiotników, określało przybysza, mieszkańca miasta, który stosunkowo niedawno osiedlił się w Buku. Tak jak wspominałem wyżej, nie było to związane z posiadaniem praw miejskich. Człowiek taki mógł być obywatelem miasta (*civis*), bądź nie. Stosowane od lat 40. XVIII wieku, ale spotykane już w 1704 roku, określenia typu *incola bucoviensis* oznaczało mieszkańca Buku. W większości przypadków określało również osobę niedawno zamieszkałą w Buku chyba, że miało na celu wyróżnienie danej osoby spośród innych wymienionych w danym zapisie, którzy mieszkali poza miejscowością. Określenie typu *incola Sremensis*, *incola Grodziscensis*, czy *incola Posnaniensis* (mieszkaniec Śremu, Grodziska czy Poznania) jest najprostsze do interpretacji. Dotyczyło osoby będącej gościem w Buku, bądź jedynie wspomnianej w zapisie, jako np. ojciec osoby wstępującej w związek małżeński.

Z mojej analizy wynika, że słowo *incola* miało co najmniej dwa znaczenia, używane często równocześnie: mieszkaniec miasta i przybysz, który się w nim osiedlił. Spotykając to słowo przy zapisie interesującej nas osoby, nie należy jednoznacznie interpretować go jako np. mieszkańca. Porównując wcześniejsze zapisy metrykalne, może okazać się, że dana osoba kilka lat wcześniej pojawiła się w mieście i z tego powodu przypisano jej określenie *incola*.

Przedstawiona wyżej analiza opiera się wyłącznie na szczegółowo poznanych zapisach metrykalnych parafii w Buku. Nie potrafię stwierdzić, czy znaczenia tego słowa w zapisach z innych parafii było identyczne. Wiem jednak, że słowo to w XVIII wieku było używane również w innych parafiach Wielkopolski.